

# Rozdział I. Stan normatywny reguły *contra proferentem* na podstawie polskiego i europejskiego orzecznictwa

Rozważania w zakresie charakteru i funkcji realizowanej przez regułę *contra proferentem* należy rozpocząć od nakreślenia ram obowiązującej wersji jej rozumienia. Jest to konstrukcja stosunkowo młoda, jeżeli chodzi o regulacje zawartą w Kodeksie cywilnym. Wprowadzona została na mocy treści art. 385 § 2 KC, ustanowionej regulacją ustawy z 2.3.2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny<sup>1</sup>. Celem takiej zmiany była implementacja do polskiego porządku prawnego rozwiązań dyrektywy 93/13/EWG, a w szczególności zawartej w art. 5 normy prawnej regulującej interpretację wątpliwości na korzyść konsumenta. Ponadto na polu relacji ubezpieczeniowych przewidziano odrębną normę prawną, zawartą w art. 15 ust. 5 DziałUbezpReasU15, stanowiącą lustrzane odbicie regulacji Kodeksu cywilnego. Niezależnie od powyższego należy podkreślić, że sposób interpretacji postanowień umownych na korzyść jednej ze stron ma w polskim prawie tradycje dłuższe, niż sam okres istnienia przepisu art. 385 § 2 KC oraz regulacji DziałUbezpReasU15. Wprowadzenie reguły *contra proferentem* do teorii wykładni oświadczeń woli odbywało się bowiem już wcześniej na drodze orzecznictwa Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy wielokrotnie formułował w swoich orzeczeniach wnioski co do tego, że usuwanie niejasności za pomocą interpretacji na korzyść jednej ze stron (lub na niekorzyść drugiej) jest dopuszczalną metodą wykładni, którą można wywieść z ogólnej regulacji art. 65 KC. Z tego też powodu w niniejszym rozdziale uwaga zostanie skoncentrowana na przedstawieniu dotychczasowego dorobku orzecznictwa SN w zakresie wykładni oświadczeń woli, charakteru prawnego ogólnych warunków umów i ich wykładni, stosowania *contra proferentem* w obydwu tych systemach interpretacji oraz rozumieniu zasady trans-

---

<sup>1</sup> T.j. Dz.U. z 2012 r. poz. 1225.

parentności postanowień narzuconych. Ponadto omawiana tematyka wymaga poruszenia zagadnień, zawartych w niektórych orzeczeniach Trybunału Sprawiedliwości UE (daw. ETS). Dotyczą one przede wszystkim spraw rozpatrywanych w związku z naruszeniem bądź interpretacją postanowień dyrektywy 93/13/EWG.

## § 1. Orzecznictwo w zakresie wykładni oświadczeń woli

Kwestią o podstawowym znaczeniu jest ustalenie tego, jak w świetle linii orzeczniczej SN powinien wyglądać proces interpretacji oświadczeń woli. Poglądy odnoszące się do rozumienia treści art. 65 KC można pogrupować w ramach dwóch, przeciwstawnych sobie koncepcji. Pierwsza z nich opowiadała się za przyznaniem prymatu interpretacyjnego dla językowego znaczenia oświadczeń woli. Odegrało to szczególną rolę dla materii interpretacji oświadczeń woli, sformułowanych w formie pisemnej. W takich przypadkach jasność leksykalna struktur językowych (gramatycznych) wykluczała możliwość odwoływania się do metod pozajęzykowych (takich jak cel i kontekst). Takie rozumienie stanowiło zatem przejaw koncepcji wykładni, opartej na zasadzie *clara non sunt interpretanda*<sup>2</sup>. Należy dodać, iż chodzi tu o takie rozumienie tej zasady, które zakazuje dalszej interpretacji w wypadkach wystąpienia językowej jednoznaczności<sup>3</sup>. Sąd Najwyższy doprowadził w ten sposób do wykreowania językowej granicy wykładni, w rozumieniu zasady jednoznaczności, która określiła reguły pierwszeństwa zabiegów interpretacyjnych<sup>4</sup>. Konsekwencją było wyłączenie możliwości badania przez interpretatora motywów zawarcia umowy wtedy, gdy jej treść była wyraźna<sup>5</sup>. Spowodowało to podniesienie zarzutu sprzeczności takiej koncepcji z wyraźną dyspozycją przepisu art. 65 § 2 KC, nakazującego badać cel umowy. Wobec niego zdecydowano się na przyjęcie, iż wskazana norma prawna nie ma zastosowania w przypadkach, gdy brzmienie umowy jednoznacznie uzewnętrznia wolę stron. Jest to konsekwencją oparcia się przez SN na twierdzeniu, iż reguły wykładni oświadczeń

---

<sup>2</sup> Tak *explicite* w postanowieniu SN z 7.1.1998 r., III CKN 307/97, OSNC 1998, Nr 9, poz. 135.

<sup>3</sup> K. Pleszka, Językowe znaczenie tekstu prawnego, [w:] M. Zirk-Sadowski (red.), Filozoficzno-teoretyczne problemy sądowego stosowania prawa, Łódź 1997, s. 75.

<sup>4</sup> T. Spyra, Granice wykładni prawa, Kraków 2006, s. 36–38.

<sup>5</sup> Uchwała SN z 6.12.1975 r., III CZP 44/75, OSNC 1976, Nr 7–8, poz. 153.

nie mogą stać w sprzeczności z treścią samego oświadczenia woli, która wynika z kolei z zastosowania metod *stricte* językowych (znaczenie językowe)<sup>6</sup>. Posłużenie się samym terminem znaczenia językowego oświadczenia woli wywołuje w tej kwestii uzasadnione wątpliwości teoretyczne. Jest ono o tyle nieprecyzyjne, że nie wyjaśnia czy chodzi tu o ujęcie zakresu wszystkich możliwych znaczeń, przypisywalnych do danego wyrażenia czy też jest ogólno-zrozumiałym semantycznym odniesieniem, wyznaczonym naturalnym znaczeniem słów<sup>7</sup>.

Rozwinięciem powyższej myśli w orzecznictwie było stwierdzenie, że podstawowe znaczenie dla wyjaśniania tekstów umowy mają gramatyczne dyrektywy wykładni. Co więcej, to właśnie tekst umowy miał stanowić przede wszystkim podstawę do przypisania postanowieniom takiego sensu jaki wynika z reguł językowych<sup>8</sup>. Wśród takich lingwistycznych mechanizmów wymieniano m.in. badanie kontekstu językowego, związków treściowych pomiędzy postanowieniami<sup>9</sup>. Dopiero w przypadkach niesuwalnej językowo niejasności miała mieć zastosowanie dyrektywa z art. 65 § 2 KC i wola stron przeważała nad dosłownym brzmieniem umowy<sup>10</sup>. Logiczną konsekwencją przyjęcia tego rodzaju teorii było sformalizowanie procesu interpretacji treści czynności prawnych, które mogło prowadzić do niesprawiedliwych rezultatów. W istocie, w myśl tak ukształtowanej linii orzeczniczej, wykładnia umów (oświadczeń woli) czyniłaby z nich konstrukcje prawne, obarczone formalnym rygoryzmem spotykanym na gruncie prawa wekslowego.

Nie budzi zatem zdziwienia fakt, iż koncepcja *clara non sunt intepretanda* została na gruncie prawa cywilnego poddana szerokiej krytyce, stanowiącej podstawy dla wypracowania drugiej ze wskazanych teorii. Zasadę *clara non sunt intepretanda* uznano za rozwiązanie anachroniczne oraz niemające wystarczających podstaw legitymizacyjnych w systemie wykładni określonym na podstawie art. 65 KC<sup>11</sup>. Podnoszono przede wszystkim, iż treść art. 65 § 2 KC nakazuje badać przede wszystkim zgodną wolę stron, a nie literalne brzmienie złożonych oświadczeń woli<sup>12</sup>. Powołanie się na taką wolę uzasad-

---

<sup>6</sup> Postanowienie SN z 7.1.1998 r., III CKN 307/97, OSNC 1998, Nr 9, poz. 135.

<sup>7</sup> Por. T. Spyra, *Granice wykładni*, s. 52–54.

<sup>8</sup> Wyrok SN z 13.4.2005 r., IV CK 663/04, Legalis.

<sup>9</sup> Wyrok SN z 21.11.1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1999, Nr 1, poz. 18.

<sup>10</sup> Wyrok SN z 8.6.1999 r., II CKN 379/98, OSNC 2000, Nr 1, poz. 10.

<sup>11</sup> Wyrok SN z 25.3.2004 r., II CK 116/03, Legalis oraz cytujące go orzeczenia: wyrok SN z 21.6.2007 r., IV CSK 95/07, Legalis i wyrok SN z 17.6.2009 r., IV CSK 90/09, Legalis.

<sup>12</sup> Wyrok SN z 15.1.2004 r., II CK 354/02, Legalis oraz wyrok SN z 27.1.2004 r., II CK 395/02, Legalis.

nia więc odejście od językowego znaczenia, poczynione na rzecz sensu ustalonego za pomocą interpretacyjnych reguł pozalingwistycznych<sup>13</sup>. Oznacza to zatem, iż w skrajnych wypadkach może powstać sytuacja, w której odnaleziona w wyniku wykładni treść umowy pozostanie w sprzeczności z wyraźnym jej brzmieniem [językowym – *dop. aut.*]<sup>14</sup>. Warstwa językowa oświadczeń zostaje sprowadzona wyłącznie do roli domniemania zamierzonego przez strony znaczenia, które nie jest bezwzględnie wiążące dla interpretatora<sup>15</sup>. Hierarchia reguł wykładni nie narzuca zatem konieczności bazowania wyłącznie na znaczeniu, ustalonym na podstawie języka potocznego lub prawniczego. Idąc o krok dalej należy wręcz stwierdzić, że przymiot „jasności” można nadać określonemu oświadczeniu woli dopiero po zastosowaniu wszystkich reguł wykładni (zarówno językowych jak i pozajęzykowych)<sup>16</sup>. W rezultacie za najwłaściwszą teorię, z punktu widzenia wartości leżących u podstaw obowiązującego sformułowania treści art. 65 KC, uznano tzw. kombinowaną teorię wykładni<sup>17</sup>.

Sąd Najwyższy uznał za najwłaściwszy taki kształt wykładni, który godzi w sobie wartości ochrony woli osoby składającej dane oświadczenie z ochroną zaufania, jakie inne osoby przejawiają co do takiego oświadczenia. Jest to zatem odwołanie się wprost do subiektywno-objektywnej metody wykładni<sup>18</sup>. Opierając się na treści art. 65 KC, w pierwszej kolejności należy badać zatem zgodną wolę stron co do znaczenia oświadczenia woli, a dopiero w jej braku można odwołać się do sensu ustalanego na podstawie tzw. przypisania normatywnego<sup>19</sup>. Prowadzi to do identyfikacji dwóch głównych wartości realizowanych w procesie wykładni tj. woli (intencji) osoby dokonującej czynności prawnej oraz zaufania, jakie budzi złożone oświadczenie woli u innych osób<sup>20</sup>. W dalszej kolejności SN precyzuje, iż ustalanie znaczenia zarówno na etapie subiektyw-

---

<sup>13</sup> Wyrok SN z 25.3.2004 r., II CK 116/03, Legalis.

<sup>14</sup> Wyrok SN z 28.11.2003 r., IV CK 206/02, Legalis.

<sup>15</sup> Wyrok SN z 22.3.2006 r., III CSK 30/06, Legalis oraz wyrok SN z 21.8.2008 r., IV CSK 159/08, Legalis.

<sup>16</sup> Wyrok SN z 23.6.2005 r., II CK 739/04, Legalis oraz Z. Radwański, [w:] Z. Radwański (red.), System Prawa Prywatnego, t. 2, s. 54.

<sup>17</sup> Uchwała SN z 29.6.1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, Nr 12, poz. 168 oraz cytujące ją: wyrok SN z 8.10.2004 r., V CK 670/03, OSNC 2005, Nr 9, poz. 162; wyrok SN z 20.5.2004 r., II CK 354/03, OSNC 2005, Nr 5, poz. 91; wyrok SN z 7.3.2007 r., II CSK 489/06, Legalis; wyrok SN z 21.6.2007 r., IV CSK 95/07, Legalis i wyrok SN z 17.6.2009 r., IV CSK 90/09, Legalis. Por. także Z. Radwański, Wykładnia oświadczeń, s. 50.

<sup>18</sup> Uchwała SN z 29.6.1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, Nr 12, poz. 168.

<sup>19</sup> Wyrok SN z 24.5.2005 r., V CK 655/04, Legalis.

<sup>20</sup> Wyrok SN z 4.10.2006 r., II CSK 117/06, Legalis oraz wyrok SN z 20.9.2007 r., II CSK 244/07, Legalis.

nym, jak i obiektywnym, następuje łącznie poprzez zastosowanie reguł interpretacji tekstu i rozważania kontekstu złożonego oświadczenia oraz jego celu<sup>21</sup>. Ponadto w procesie wykładni dopuszczalne, a niekiedy wręcz konieczne jest sięgnięcie do okoliczności towarzyszących złożeniu oświadczenia woli, które istnieją oczywiście poza samą treścią dokumentu.

Sam katalog akceptowalnych metod wykładni, które mają charakter pozajęzykowy, został doprecyzowany w szeregu orzeczeń SN. Stwierdzono, iż dla ustalania sensu oświadczenia istotne znaczenie mają okoliczności znajdujące się poza umową tj. w procesie negocjacji lub w innych podobnych stosunkach pomiędzy tymi samymi stronami<sup>22</sup>. Zbadania wymaga także zamiar i cel stron, a także kontekst faktyczny w jakim daną umowę zawarto (lub złożono oświadczenie)<sup>23</sup>. Wreszcie istotną wartość interpretacyjną ma także zachowanie się stron po zawarciu umowy, a w szczególności sposób jej wykonania<sup>24</sup>. Dokonanie wykładni z pominięciem reguł pozajęzykowych zostało uznane wprost za naruszenie dyspozycji art. 65 § 2 KC<sup>25</sup>. Co do zasady zatem sens składanych oświadczeń woli, w świetle teorii kombinowanej, będzie odbiegał od jasnego z językowego punktu widzenia znaczenia<sup>26</sup>. Rekapitułując przedstawione wskazówki SN należy stwierdzić, iż punktem wyjścia dla wykładni oświadczenia jest sens wynikający z reguł językowych, które polegają na przypisaniu mu znaczenia jakie ma w języku potocznym. Odbywa się to jednak przy obligatoryjnym uwzględnieniu kontekstu (tzn. pozostałych elementów wypowiedzi, której tekst jest składnikiem)<sup>27</sup>. Oprócz reguł języka rozpatrzenia wymagają m.in. okoliczności złożenia oświadczenia, dotychczasowe doświadczenia stron, ich status gospodarczy, przebieg negocjacji oraz sposób zachowania po złożeniu tego oświadczenia<sup>28</sup>.

Pogląd akceptujący obowiązywanie teorii kombinowanej wykładni można zatem uznać za ugruntowany i mający pełne uzasadnienie w aktualnej treści

---

<sup>21</sup> Uchwała SN z 29.6.1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995, Nr 12, poz. 168.

<sup>22</sup> Wyrok SN z 4.7.1975 r., III CRN 160/75, OSP 1977, Nr 1, poz. 6 oraz wyrok SN z 21.6.2007 r., IV CSK 95/07, Legalis.

<sup>23</sup> Wyrok SN z 3.9.1998 r., I CKN 815/97, Wok. 1999, Nr 1, poz. 6 oraz wyrok SN z 26.5.2006 r., V CSK 73/06, Legalis.

<sup>24</sup> Wyrok SN z 17.2.1998 r., I PKN 532/97, OSNP 1999, Nr 3, poz. 81.

<sup>25</sup> Wyrok SN z 7.4.2004 r., IV CK 240/03, Legalis.

<sup>26</sup> Wyrok SN z 7.12.2000 r., II CKN 351/00, OSNC 2001, Nr 6, poz. 95. Dopuszcza się wręcz odejście od werbalnego rozumienia elementów oświadczenia na rzecz sensu, na który wskazuje zamiar i cel umowy – wyrok SN z 30.1.2004 r., I CK 129/03, Legalis.

<sup>27</sup> Por. wyrok SN z 8.7.2004 r., IV CK 582/03, Legalis.

<sup>28</sup> Wyrok SN z 8.10.2004 r., V CK 670/03, OSNC 2005, Nr 9, poz. 162.

art. 65 KC. Nieco inaczej przedstawia się kwestia dopuszczalności stosowania reguły *contra proferentem*, traktowanej jako jedna z metod wykładni. Jak zostało już powiedziane polski Kodeks cywilny nie zawiera wprost ogólnej regulacji normatywnej, która dopuszczałaby jej stosowanie w każdym procesie wykładni. Jest to skutkiem dość oszczędnego uregulowania zakresu interpretacji oświadczeń woli jedynie poprzez art. 65 KC. Ustawodawca polski nie poszedł zatem drogą niektórych kodyfikacji (np. francuskiej ustawy z 21.3.1804 *Code civil* JORF n°0114 du 18 mai 2013 page 8253 texte n°3 – *Code civil*), które zawierają rozbudowane reguły interpretacyjne, lecz przyjął niemiecki model klauzuli generalnej (np. § 157 ustawy z 18.8.1896 r. *Bürgerliches Gesetzbuch* BGBl. I S. 42, 2909; 2003 I S. 738 – BGB). Istniejąca treść normatywna (art. 385 § 2 KC) ogranicza zakres jej stosowania *prima facie* wyłącznie do konsumencjskich stosunków prawnych, zawartych z użyciem wzorców umownych, nie determinując jednocześnie czy przedmiotowy mechanizm stanowi metodę ich wykładni. Regulacja art. 15 ust. 5 DziałUbezpReasU15 ogranicza się z kolei do wąskiego wycinka obrotu gospodarczego tzn. umów ubezpieczeniowych. Brak normatywnej podstawy nie stanął jednak na przeszkodzie przyjęciu w orzecznictwie dopuszczalności uniwersalnego traktowania takiej interpretacji.

Zdaniem SN, wątpliwości interpretacyjne, które nie dają się usunąć w drodze ogólnych dyrektyw wykładni należy interpretować na niekorzyść strony, która zredagowała tekst obarczony wątpliwościami<sup>29</sup>. Taka reguła ma zastosowanie także poza obrotem konsumenckim oraz nie tylko w stosunku do wzorców umownych, lecz także do m.in. klauzul jednostronnie narzuconych<sup>30</sup>. W ten sposób SN, poprzez funkcje orzeczniczą, rozszerza zakres zastosowania *contra proferentem* poza wyraźną dyspozycję ustawową wynikającą z art. 385 § 2 KC oraz art. 15 ust. 5 DziałUbezpReasU15. Sformułowania, którymi posłużył się SN we wskazanych orzeczeniach, wywołują kilka zasadniczych wątpliwości natury konstrukcyjno-prawnej. Podkreślić należy bowiem, iż regule *contra proferentem* nadano charakter subsydiarnej metody wykładni. Wskazuje na to sformułowanie, iż niekorzystna interpretacja ma zastosowanie do sytuacji wątpliwości niedających się usunąć w drodze wykładni. Dokonane zaszeregowanie w ramach hierarchii metod wykładni nie zostało poprzedzone głębszą analizą funkcji reguły *contra proferentem* i nie może zostać uznac za trafne.

---

<sup>29</sup> Wyrok SN z 8.10.2004 r., V CK 670/03, OSNC 2005, Nr 9, poz. 162 oraz następane orzeczenia: wyrok SN z 21.6.2007 r., IV CSK 95/07, Legalis; wyrok SN z 17.6.2009 r., IV CSK 90/09, Legalis.

<sup>30</sup> Wyrok SN z 23.1.2015 r., V CSK 217/14, Legalis; wyrok SN z 21.2.2013 r., I CSK 408/12, OSNC 2013, Nr 11, poz. 127.

Sprzeciw budzi także posłużenie się nieprecyzyjnym terminem „niedających się usunąć wątpliwości”. Wynika ono zapewne z oparcia się na niefortunnym tłumaczeniu art. 5 dyrektywy 93/13/EWG, które także zawiera pojęcie wątpliwości. Uprowadzając argumentację, przedstawioną w dalszych rozdziałach, warto zauważyć, iż *contra proferentem* jako dyrektywa wyboru jednego z wielu znaczeń ma zastosowanie jedynie do postanowień wieloznacznych. Nie sposób bowiem ustalić najbardziej niekorzystnego znaczenia w odniesieniu do niejasnego sformułowania, któremu nie można, w myśl dyrektyw wykładni, nadać żadnego znaczenia. Pomimo tego niejasność traktowana jako wada treści danego oświadczenia woli, podpada pod wykorzystywane określenie „wątpliwość”<sup>31</sup>.

Problemów nastęrcza także próba odszukania podstawy prawnej, na mocy której *contra proferentem* mogłaby zostać uznana za ogólną metodę wykładni oświadczeń woli. Na próżno jest szukać we wspomnianych orzeczeniach odwołania się do konkretnej jednostki prawnej Kodeksu cywilnego. Sąd Najwyższy zadawała się sformułowaniem, iż taka reguła obowiązuje na gruncie prawa polskiego. Niewątpliwie, wobec ograniczenia zakresowego regulacji art. 385 § 2 KC oraz art. 15 ust. 5 DziałUbezpReasU15, jedynym możliwym rozwiązaniem tej kwestii, jest oparcie się na treści art. 65 KC. Stanowi on normę prawną o charakterze generalnym, z której można wnioskować o zawartości zbioru dopuszczalnych metod wykładni oświadczeń woli. Pewną wskazówką, podążającą w tym kierunku, jest także pogląd SN. Twierdzi on, iż **niejasności** [a nie niejednoznaczności – *podkr. aut.*], wynikające zarówno z umowy jak i zastosowanego wzorca nie mogą, w myśl zasad współżycia społecznego, być tłumaczone na niekorzyść kontrahenta strony, która jest autorem takich postanowień<sup>32</sup>. Powołanie się na klauzulę generalną zasad współżycia społecznego wskazuje na chęć uzasadnienia tezy o dopuszczalności posługiwania się *contra proferentem*, w ramach procesu interpretacji, treścią art. 65 § 1 KC. Nakazuje on bowiem interpretację oświadczeń woli w sposób, jaki wynika z zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów. Niemniej jednak lakoniczność stwierdzeń SN w tej kwestii musi zostać uznane za nieprawidłową. Dodatkowo wskazać można, że użyciu mechanizmu *contra proferentem* przez SN wielokrotnie towarzyszyło odstępianie od literalnego brzmienia umowy, przyjmując jednocześnie korzystne znaczenie dla jednej ze stron<sup>33</sup>. Reguła *con-*

---

<sup>31</sup> Por. bliżej rozdział VII i VIII pracy.

<sup>32</sup> Wyrok SN z 24.7.1959 r., 4 CR 1027/58, OSPiKA 1961, poz. 32.

<sup>33</sup> Wyrok SN z 17.6.2009 r., IV CSK 90/09, Legalis.

*tra proferentem* spełniała zatem funkcję pozajęzykowej metody wykładni realizującej założenia modelu kombinowanej teorii interpretacji oświadczeń woli.

Podsumowując dorobek orzecznicy w zakresie ogólnej teorii interpretacji oświadczeń woli należy stwierdzić, iż niekwestionowane jest opowiedzenie się za obowiązywaniem na gruncie Kodeksu cywilnego tzw. kombinowanej teorii wykładni. Została ona w sposób wyczerpujący opisana w szeregu kolejnych orzeczeń SN. Przedstawiono zarówno kolejność dokonywania poszczególnych etapów wykładni, jak i katalog metod interpretacyjnych jakie mogą być stosowane. W ramach tego katalogu starano się umiejscowić także regułę *contra proferentem*, nadając jej rolę mechanizmu korygującego znaczeniową wadliwość treści oświadczenia woli. Takie scharakteryzowanie przedmiotowej reguły nie może jednak być uznane za satysfakcjonujące rozwiązanie zarówno z punktu widzenia konstrukcyjno-prawnego, jak i realizowania poszczególnych wartości chronionych prawem. Krytyka przyjętego w orzecznictwie stanowiska, odnoszącego się do roli *contra proferentem*, stanie się w dalszej części pracy punktem wyjścia dla zaprezentowania alternatywnych rozwiązań.

## **§ 2. Orzecznictwo w zakresie wzorców umownych oraz reguły *contra proferentem***

Przechodząc do kolejnego punktu niniejszej analizy trzeba podkreślić, że omawianie tematyki, związanej z regułą *contra proferentem*, nie może pomijać zagadnień ściśle związanych z charakterystyką oraz wykładnią wzorców umownych (oraz klauzul indywidualnie narzuconych). To właśnie w obrocie gospodarczym z udziałem tego rodzaju postanowień mamy do czynienia z redagowaniem treści postanowień umownych wyłącznie przez jedną ze stron kontraktujących. Stąd też *contra proferentem* ma praktyczne zastosowanie właśnie w takich rodzajach stosunków cywilnoprawnych. Przedstawienia wymagają w tej kwestii przede wszystkim zapatrywania SN na charakter prawny wzorców. Charakter ten determinuje bowiem kształt metod wykładni, jakie mają być stosowane w procesie interpretacji ogólnych warunków umów. Dopiero zreferowanie poglądów, co do sposobu intepretowania wzorców, pozwoli na logiczne przejście do analizy stanowiska orzecznictwa w przedmiocie stosowania reguły *contra proferentem*.

W odniesieniu do charakteru prawnego wzorców umownych daje się zaobserwować istnienie kilku głównych koncepcji teoretycznych. Pierwsza z nich



stara się opierać na teorii „prywatnego ustawodawstwa” oraz konstrukcji norm prawnych. Nie określa ona postanowień wzorca wprost jako norm prawnych, lecz stwierdza, iż wykazują one daleko idące podobieństwo do przepisów prawa<sup>34</sup>. W myśl powyższego stwierdzenia ogólne warunki umów stawałyby się „prywatnymi ustawami”, które regulują sferę prawną innych uczestników obrotu. Ich wydawanie odbywałoby się na mocy upoważnienia udzielonego przez ustawodawcę określonym podmiotom. Pogląd ten został dość szybko odrzucony na rzecz drugiej z koncepcji tzn. umownej teorii wzorców<sup>35</sup>. Zgodnie z nią postanowienia wzorców mają niewątpliwie charakter umowny<sup>36</sup>. Co więcej, poprzez skuteczną ich inkorporację do stosunku cywilnoprawnego, ogólne warunki umów stają się częścią umowy<sup>37</sup>. Niewątpliwie słabym punktem wskazanej teorii umownej jest uzasadnienie twierdzenia, iż wzorzec rzeczywiście został objęty w pełni uświadomioną zgodą (konsensem) obydwu stron. Sąd Najwyższy przedstawia w związku z tym argumentację, iż w rzeczywistości skuteczność wzorca zależy zawsze od udzielenia zgody przez drugą stronę (niebędącą autorem wzorca – adherenta), a dotyczącej wyłącznie jego użycia. Wzorce muszą bowiem uzyskiwać swą skuteczność tylko na podstawie zgodnej woli obu stron<sup>38</sup>. Zgoda taka może być wyraźnie wysłowiona lub ustalona w sposób dorozumiany, poprzez spełnienie przez proponenta wszystkich warunków inkorporacji<sup>39</sup>. W sytuacji konstruowania zgody dorozumianej ma ona wynikać z istniejącego układu interesów i całokształtu zachowań drugiej strony, a nie z rzeczywistej woli adherenta. Taka zgoda jest zatem rezultatem przypisania normatywnego i stanowi *de facto* fikcję prawną.

Szybko dostrzeżono jednak, że przyjęcie tego rodzaju fikcji konsensu jest zbyt daleko idącym uproszczeniem. W znacznej ilości przypadków kontrahent podmiotu stosującego wzorce nie obejmują swoją świadomością, nie tylko ich treści i znaczenia dla całości stosunku cywilnoprawnego, lecz nawet faktu

---

<sup>34</sup> Wyrok SN z 18.2.1958 r., II CR 214/57, OSNCK 1959, Nr 3, poz. 84.

<sup>35</sup> Uchwała SN z 6.3.1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992, Nr 6, poz. 90; wyrok SN z 15.5.2001 r., I CKN 974/00, Legalis; wyrok SN z 31.5.2001 r., V CKN 247/00, Legalis; wyrok SN z 26.1.2006 r., V CSK 90/05, Legalis, gdzie wprost stwierdza się, iż wzorce mają charakter nienormatywny.

<sup>36</sup> Uchwała SN z 12.12.1997 r., III CZP 65/97, OSNC 1998, Nr 4, poz. 55; wyrok SN z 8.8.2001 r., I CKN 18/99, OSNC 2002, Nr 5, poz. 64.

<sup>37</sup> Wyrok SN z 22.10.1999 r., III CKN 410/98, Legalis; wyrok SN z 10.10.2000 r., V CKN 97/00, OSNC 2001, Nr 3, poz. 46; wyrok SN z 24.3.2004 r., I CK 471/03, Legalis.

<sup>38</sup> Wyrok SN z 13.4.2005 r., IV CK 663/04, Legalis.

<sup>39</sup> Postanowienie SN z 24.9.1993 r., III CZP 77/93, OSNC 1994, Nr 3, poz. 52; uchwała SN z 22.5.1991 r., III CZP 15/91, OSNC 1992, Nr 1, poz. 1.

udzielenia zgody na ich stosowanie. W skrajnych sytuacjach można zatem spojrzeć się z przypadkiem uzasadniania skuteczności ogólnych warunków umów fikcyjną zgodną wolą stron, podczas gdy adherent nie zdaje sobie w ogóle sprawy, iż w zakresie zawartej przez niego umowy obowiązują jakiegokolwiek wzorce. Taki przypadek ma miejsce na przykład w wielu stosunkach konsumenckich, noszących cechy bieżących transakcji życia codziennego. Z tego też względu w orzecznictwie SN wykształcona została trzecia koncepcja, która odeszła zarówno od normatywnego jak i umownego charakteru wzorców. Według jej postulatów skuteczność wzorca opiera się na spełnieniu warunków inkorporacji, jakie przewiduje art. 384 KC. Podobnie jak ustawa i ustalone zwyczaje, ogólne warunki umów uzupełniają treść czynności prawnej na mocy art. 56 KC<sup>40</sup>. Podstawą prawną dla istnienia wzorców i ich legitymizacji w obrocie nie jest zatem konsens stron (rzeczywisty lub fikcyjny), lecz dopełnienie ustawowo określonych wymagań<sup>41</sup>. Logiczną konsekwencją przyjęcia takiego poglądu jest konstatacja, iż wzorzec jest bytem zewnętrznym wobec samej umowy i nie może być kwalifikowany jako jej element<sup>42</sup>. W obliczu powyższego trudno jest określić, która ze wskazanych teorii może być przyjęta za oficjalnie obowiązujące stanowisko SN. Wydaje się, że coraz silniejsze są tendencje do opierania się na koncepcji wzorca jako elementu współkształtującego treść czynności prawnej. Niemniej wciąż pojawiają się orzeczenia, które odwołują się wprost do teorii umownej.

Przyjęcie któregośkolwiek z przedstawionych powyżej trzech poglądów pociąga za sobą skutki dla kształtu wykładni, jaka ma być wykorzystana w procesie poszukiwania znaczenia postanowień wzorców umownych. Oparcie się na teorii normatywnej wymusza posłużenie się w interpretacji metodami wykładni, które są wykorzystywane przy tłumaczeniu przepisów prawnych. W grę wchodzi tu zatem użycie klasycznych kanonów wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej (celowościowej). Takie przeniesienie sposobów rozumienia tekstu prawnego na grunt wykładania treści, których autorem jest prywatny podmiot wywołuje szereg wątpliwości. Nie wiadomo bowiem jaki miałyby być właściwy wzorzec normatywny, który w ramach wykładni funkcjonalnej stanowiłby ekwiwalent woli racjonalnego ustawodawcy. Posłużenie się w to miejsce wolą racjonalnego twórcy wzorca jest nie do przyjęcia z aksjologicznego punktu widzenia. Co więcej, przyjęcie takiego modelu wykładni

---

<sup>40</sup> Wyrok SN z 30.11.2000 r., V CKN 97/00, OSNC 2001, Nr 3, poz. 46.

<sup>41</sup> Wyrok SN z 19.4.2007 r., I CSK 27/07, OSNC 2008, Nr 25, poz. 154.

<sup>42</sup> Wyrok SN z 20.1.2011 r., I CSK 218/10, Legalis.

skutkuje potencjalnym obciążeniem procesu interpretacji wszelkimi ograniczeniami, które płyną z częściowo uznawanej za obowiązującą zasady *clara non sunt interpretanda*. Stoi to w sprzeczności z zaaprobowanym w prawie cywilnym schematem wykładni oświadczeń woli. Dalszą konsekwencją jest więc niemożność powołania się na art. 65 KC, co prowadzi do tego, iż ogólne warunki umów nie zostają zaklasyfikowane jako oświadczenia woli. Niewątpliwie zatem wzorce umowne, w rozumieniu teorii normatywnej, stają się ciałem obcym wobec klasycznej konstrukcji oświadczenia woli, na której opiera się system prawa prywatnego. Z kolei za całkowicie chybiony pomysł należy uznać postulat wykładania postanowień wzorców tak jak przepisów prawnych, pomimo wcześniejszego uznania ich charakteru za umowny<sup>43</sup>.

W sposób jeszcze bardziej skomplikowany przedstawia się kwestia wykładni ogólnych warunków umów, przy oparciu się na teorii umownej lub teorii elementu współkształtującej treść. Cechą wspólną dla obydwu podejść jest fakt uznania wzorca za oświadczenie woli<sup>44</sup>. Logiczną konsekwencją takiego założenia jest posługiwanie się sposobem wykładni, wynikającym treści art. 65 KC. Rozstrzygnięcia wymaga, jednakże zakres zastosowania tej normy prawnej oraz ewentualna konieczność dokonania pewnych modyfikacji, które wynikają ze specyfiki ogólnych warunków umów. Orzecznictwo w tym zakresie jest bardzo niejedolite. Część poglądów opowiada się za stosowaniem całości normy z art. 65 KC<sup>45</sup>, natomiast inne ograniczają wykładnię wzorców do reguł, ujętych wyłącznie w § 2 tego artykułu<sup>46</sup>. Ostatnie z tych stanowisk nie uwzględnia jednak faktu, iż treść art. 65 KC nie ogranicza badania zgodnej woli stron jedynie do umów, lecz ma zastosowanie także do oświadczeń woli wchodzących w skład umowy. Jednocześnie kryteria zasad współżycia społecznego i ustalonego zwyczaju mają podstawowe znaczenia dla wykładni umów, pomimo pozornego ich ograniczenia tylko co do oświadczeń woli na podstawie § 1<sup>47</sup>. Niezależnie od powyższego, poddanie ogólnych warunków umów interpretacji zgodnej z kanonem wykładni zastrzeżonej dla umów,

---

<sup>43</sup> Uchwała SN z 12.12.1997 r., III CZP 65/97, OSNC 1998, Nr 4, poz. 55; wyrok SN z 8.8.2001 r., I CKN 18/99, OSNC 2002, Nr 5, poz. 64.

<sup>44</sup> Wyrok SN z 10.10.2000 r., V CKN 97/00, OSNC 2001, Nr 3, poz. 46 oraz wyrok SN z 30.11.2000 r., I CKN 970/98, OSNC 2001, Nr 6, poz. 93.

<sup>45</sup> Por. np. wyrok SN z 2.12.1998 r., I CKN 278/98, Legalis oraz wyrok SN z 26.1.2006 r., V CSK 90/05, Legalis.

<sup>46</sup> Wyrok SN z 7.1.1997 r., I CKN 36/96, OSNC 1997, Nr 5, poz. 57; wyrok SN z 23.10.2003 r., V CK 412/02, Legalis; wyrok SN z 26.5.2006 r., V CSK 109/06, Legalis; wyrok SN z 7.3.2007 r., II CSK 475/06, niepubl.

<sup>47</sup> Z. Radwański, [w:] Z. Radwański (red.), System Prawa Prywatnego, t. 2, s. 57.

jest charakterystyczne dla orzeczeń akceptujących teorię umowną<sup>48</sup>. Wzorce umowne mają być zatem interpretowane przy użyciu wszystkich akceptowalnych metod, wchodzących w skład kombinowanej teorii wykładni<sup>49</sup>. Obejmuje to m.in. uwzględnienie ich natury oraz funkcji, jaką mają spełnić w określonym stosunku prawnym<sup>50</sup>. Nie bez znaczenia dla nadania postanowieniom wzorca właściwego znaczenia jest również ukształtowany zwyczaj, obowiązujący w zakresie stosunków określonego rodzaju<sup>51</sup>. Następstwem uznania wzorców za element umowy, który ma być objęty konsensem stron, jest nakaz poszukiwania zgodnej woli stron, a w jej braku przejście do obiektywnego modelu wykładni<sup>52</sup>. Odosobnionym, na gruncie teorii umownej, pozostaje stanowisko ograniczające zakres wykładni tylko co do treści określonych w art. 65 § 1 KC (wobec braku istnienia zgodnej woli)<sup>53</sup>.

Nieco odmienne musi być stanowisko w przedmiocie stosowania normy wykładniczej, przy przyjęciu teorii elementu współkształtującego. Jak już zostało powiedziane, w myśl tej koncepcji wzorzec umowny nie jest objęty konsensem stron. Niemożliwym jest więc ustalenie w drodze interpretacji zgodnej woli stron, która przecież nie zaistniała. Siłą rzeczy kombinowana metoda wykładni doznaje tu ograniczeń i zostaje zredukowana tylko do obiektywnego jej etapu<sup>54</sup>. W konsekwencji nie znajduje zastosowania zasada prymatu woli nad brzmieniem wzorca, wyrażona w art. 65 § 2 KC. Należałoby zatem przyjmować takie znaczenie postanowień wzorca, jakie nadawałby im przeciętny adresat, znajdujący się w analogicznym położeniu i zawierający umowę tego typu<sup>55</sup>. Pewną niekonsekwencję w tym zakresie stanowi orzeczenie, które pomimo powołania się na teorię elementu współkształtującego treść, wykładnię opiera na zasadach określonych w całej normie art. 65 KC<sup>56</sup>.

---

<sup>48</sup> Wyrok SN z 2.12.1998 r., I CKN 278/98, *Legalis*; wyrok SN z 10.10.2000 r., V CKN 97/00, OSNC 2001, Nr 3, poz. 46; wyrok SN z 21.1.2004 r., IV CK 366/02, *Legalis*; wyrok SN z 22.7.2005 r., III CZP 49/05, *Legalis*; wyrok SN z 12.1.2007 r., IV CSK 307/06, *Legalis*.

<sup>49</sup> Wyrok SN z 2.12.1998 r., I CKN 278/98, *Legalis*.

<sup>50</sup> Wyrok SN z 28.5.1997 r., III CKN 76/97, *Legalis*; wyrok SN z 10.10.2000 r., V CKN 97/00, OSNC 2001, Nr 3, poz. 46; wyrok SN z 21.1.2004 r., IV CK 366/02, *Legalis*.

<sup>51</sup> Wyrok SN z 2.12.1998 r., I CKN 278/98, *Legalis*; wyrok SN z 12.1.2007 r., IV CSK 307/06, *Legalis*.

<sup>52</sup> Wyrok SN z 9.10.2002 r., IV CKN 1421/00, *Legalis*. W sposób dorozumiany na przesłankę zgodnej woli z art. 65 § 2 powołuje się także wyrok SN z 26.1.2006 r., V CSK 90/05, *Legalis*.

<sup>53</sup> Por. np. wyrok SN z 24.3.2004 r., I CK 471/03, *Legalis*.

<sup>54</sup> Wyrok SN z 21.1.2004 r., IV CSK 366/02, *niepubl.*; wyrok SN z 19.4.2007 r., I CSK 27/07, OSNC 2008, Nr 25, poz. 154.

<sup>55</sup> Postanowienie SN z 28.3.2007 r., II CNP 124/06, *Legalis*.

<sup>56</sup> Wyrok SN z 10.10.2000 r., V CKN 97/00, OSNC 2001, Nr 3, poz. 46.

O wiele bardziej jednolita jest z kolei linia orzecznicza, wypracowana w odniesieniu do reguły *contra proferentem* w reżimie wzorców umownych. Przyjmuje się jako pewnik fakt, iż wskazana reguła obowiązuje i powinna być stosowana. Rozbieżności pojawiały się jednak przy determinowaniu podstawy jej obowiązywania oraz jej charakteru. Datą oddzielającą dwa odrębne stanowiska jest implementacja dyrektywy 93/13/EWG w marcu 2000 r., która wprowadziła podstawę normatywną dla intepretowania postanowień wzorców na korzyść konsumentów. Przed wejściem w życie ustawy implementującej nie istniał żaden wyraźny przepis, uprawniający sądy do posługiwania się taką metodą. Potrzeba jej stosowania była, jednakże szeroko akcentowana w orzecznictwie. Zakładano bowiem, iż skutki niezrozumiałego sformułowania oświadczenia woli muszą obciążać składającego oświadczenie, gdyż tłumaczenie takich niejasności na niekorzyść jego kontrahenta byłoby sprzeczne z zadami współżycia społecznego<sup>57</sup>. Zasadę tę następnie rozciągnięto także na wykładnię ogólnych warunków umów<sup>58</sup>. Podstawa uzasadniająca istnienie *contra proferentem* miała charakter typowo aksjologiczny i odwoływała się do klauzul generalnych zasad współżycia społecznego oraz uczciwości. Inną wartością wskazującą na słuszność funkcjonowania w obrocie takiego mechanizmu, był fakt zaniedbania przez profesjonalistę, ciężących na nim szczególnych obowiązków precyzyjnego formułowania treści tekstu umowy<sup>59</sup>. Pomimo braku wyraźnego wskazania wydaje się, że podobnie jak w stosunku do oświadczeń woli, reguła intepretowania wzorców była wywodzona z szerokiej dyspozycji art. 65 § 1 KC. Przesłanką aktualizującą stosowanie *contra proferentem* była bliżej nieokreślona niejasność postanowień wzorca. W jej skład wchodziły m.in. wątpliwości co do rozumienia treści oraz dowolność interpretacyjna poszczególnych klauzul, które wynikają z niedbałości w sporządzaniu treści wzorca<sup>60</sup>. Niewątpliwie tak nieprecyzyjnie oraz szeroko zdefiniowany zakres przesłanek nie może być, z perspektywy czasu, uznany za prawidłowy. Wraz z wprowadzeniem do Kodeksu cywilnego treści art. 385 § 2 KC oraz następnie art. 12 ust. 3 i 4 ustawy z 22.5.2003 r. o działalności ubezpieczeniowej<sup>61</sup>, reguła *contra profe-*

---

<sup>57</sup> Wyrok SN z 24.7.1959 r., 4 CR 1027/58, OSPiKA 1961, poz. 32.

<sup>58</sup> Uchwała SN z 6.12.1975 r., III CZP 44/75, OSNC 1976, Nr 7–8, poz. 153; uchwała SN z 12.12.1997 r., III CZP 65/97, OSNC 1998, Nr 4, poz. 55.

<sup>59</sup> Wyrok SA w Łodzi z 28.2.1996 r., I ACr 37/96, OSA 1996, Nr 9, poz. 43 oraz wyrok SN z 5.4.2000 r., I CKN 621/98, OSNC 2000, Nr 11, poz. 199.

<sup>60</sup> Wyrok SA w Łodzi z 28.2.1996 r., I ACr 37/96, OSA 1996, Nr 9, poz. 43 oraz wyrok SN z 8.8.2001 r., I CKN 18/99, OSNC 2002, Nr 5, poz. 64.

<sup>61</sup> T.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 1206 ze zm.

rentem uzyskała wyraźną podstawę normatywną. Można było więc zaniechać prób jej uzasadniania, poprzez odwoływanie się do zasad współżycia społecznego, a skoncentrować się z kolei na określeniu jej charakteru prawnego.

Zgodnie z treścią art. 385 § 2 KC (oraz bliźniaczym brzmieniem obecnej regulacji DziałUbezpReasU15), postanowienia wzorca, które są niejednoznaczne interpretuje się na korzyść konsumenta (ubezpieczonego)<sup>62</sup>. Bez szczególnych rozważań zdecydowano się w orzecznictwie na przyporządkowanie reguły *contra proferentem* do grupy zasad interpretacyjnych (metod wykładni)<sup>63</sup>. W dalszej kolejności, już w ramach wewnętrznej struktury dyrektyw wykładni, dokonano jej hierarchizacji. Przyjęło ono formę zezwolenia na jej stosowanie tylko w stosunku do **niejasności** i niejednoznaczności [*podkr. aut.*], pozostałych po dokonaniu obiektywnej interpretacji<sup>64</sup>. Zasada *contra proferentem*, zawarta w art. 385 § 2 KC, została w ten sposób sprowadzona do roli reguły subsydiarnej (uzupełniającej) w stosunku do ogólnych dyrektyw kombinowanej metody wykładni (a przynajmniej jej obiektywnego etapu)<sup>65</sup>. Oprócz tego dokonano orzeczniczego rozwinięcia ustawowej przesłanki, aktualizującej posługiwanie się tym mechanizmem, która ogranicza się do klauzul niejednoznacznych. Stwierdzono bowiem, iż tłumaczenia na korzyść konsumenta wymagają także treści, które są niejasne lub niezrozumiałe<sup>66</sup>. Dokonano także wykładni pojęcia niejednoznaczności wskazując, iż ma ona miejsce wtedy gdy nazwom można przypisać różne desygnaty, a nakazom i zakazom różne zachowania<sup>67</sup>. Ponadto spełnienie któregokolwiek z wymogów: jasności, zrozumiałości lub jednoznaczności, powinno być oceniane z punktu widzenia przeciętnego adresata, któremu brak jest szczególnego wykształcenia i przygotowania<sup>68</sup>. Na marginesie wypada zauważyć, iż takie wnioski prowadzą do zatarcia granic pomiędzy różnymi i odrębnymi jakościowo elementami, powiązаныmi z zakresem kontroli transparentności wzorców. Innym posunięciem SN w obszarze stosowania *contra proferentem* do wzorców umownych było ustalenie pierwszeństwa tej odmiany wykładni ich treści przed procesem kontroli ich nieuczciwości. W konsekwencji niejednoznaczność postanowienia, która została usunięta

---

<sup>62</sup> Potwierdzono *expressis verbis* tę regułę w wyroku SN z 21.1.2004 r., IV CK 366/02, Legalis; wyroku SN z 24.3.2004 r., I CK 471/03, Legalis oraz wyroku SN z 26.1.2006 r., V CSK 90/05, Legalis.

<sup>63</sup> Wyrok SN z 26.1.2006 r., V CSK 90/05, Legalis.

<sup>64</sup> Postanowienie SN z 28.3.2007 r., II CNP 124/06, Legalis.

<sup>65</sup> Wyrok SN z 12.1.2007 r., IV CSK 307/06, Legalis.

<sup>66</sup> *Ibidem*.

<sup>67</sup> Wyrok SN z 16.10.2002 r., IV CKN 1337/00, Legalis.

<sup>68</sup> Wyrok SN z 12.1.2007 r., IV CSK 307/06, Legalis.

za pomocą tejże reguły wykluczała uznanie go za abuzywne z powodu jego nietransparentności<sup>69</sup>. Apogeum działalności prawotwórczej osiągnięto wskutek rozciągnięcia stosowania *contra proferentem* także na stosunki niekonsumentckie przy oparciu się na normatywnej podstawie, przewidzianej w art. 385 § 2 KC<sup>70</sup>.

Stany faktyczne, na podstawie których kształtowała się linia orzecznicza co do interpretacji wzorców na korzyść adherenta, dotyczyły w przeważającej mierze kwestii ubezpieczeniowych. Przyznano m.in. rację stronie powodowej, iż termin „zapasy” określający przedmiot ubezpieczenia zawierał w sobie nie tylko przedmioty codziennego użytku, lecz także inne rzeczy ruchome, które znajdowały się w domu powoda<sup>71</sup>. Na podobnym rozumowaniu oparte zostało stwierdzenie, że pod zdarzeniem ubezpieczeniowym określonym jako „kradzież” należy także rozumieć sytuacje wydania przez właściciela pojazdu osobie posługującej się fałszywym dokumentem, który to pojazd następnie nie zostaje zwrócony<sup>72</sup>. Poprzez przywoływanie reguły *contra proferentem* starano się także rozszerzać odpowiedzialność odszkodowawczą zakładów ubezpieczeń. W tej materii uznano m.in., że błędne wypełnienie polisy ubezpieczeniowej samochodu powoduje, iż powodowi przysługuje najpełniejsze ubezpieczenie (interpretacja najbardziej korzystna), a zakład ubezpieczeniowy ponosi odpowiedzialność za niedbalstwo swojego agenta<sup>73</sup>.

Kontynuację interpretacji na niekorzyść zakładów ubezpieczeniowych stanowiło także stwierdzenie, że pozostawienie przez właściciela dokumentów w samochodzie (karta pojazdu) nie może zostać uznane za „nienależyte zabezpieczenia pojazdu”, a co za tym idzie nie wyłącza odpowiedzialności z tytułu umowy ubezpieczeniowej<sup>74</sup>. Sankcję za niejednoznaczność postanowień wzorca poniósł także proponent w sprawie, gdzie pomimo użycia terminu „ubezpieczenie pełne”, powoływał się na to, iż nie obejmuje ono niektórych przypadków kradzieży<sup>75</sup>. Zdaniem sądu określenie „pełne” wskazywało na brak jakichkolwiek wyłączeń i takie znaczenie korzystne dla ubezpieczonych należało przyjąć. W innym sporze nałożono z kolei na pożyczkodawcę

---

<sup>69</sup> Wyrok SN z 19.4.2007 r., I CSK 27/07, OSNC 2008, Nr 25, poz. 154.

<sup>70</sup> Wyrok SN z 15.9.2005 r., II CK 69/05, Legalis; wyrok SN z 21.6.2007 r., IV CSK 95/07, Legalis oraz wyrok SN z 17.6.2009 r., IV CSK 90/09, Legalis.

<sup>71</sup> Wyrok SN z 24.7.1959 r., 4 CR 1027/58, OSPiKA 1961, poz. 32.

<sup>72</sup> Uchwała SN z 12.12.1997 r., III CZP 65/97, OSNC 1998, Nr 4, poz. 55.

<sup>73</sup> Wyrok SN z 24.7.1959 r., 4 CR 1027/58, OSPiKA 1961, poz. 32.

<sup>74</sup> Wyrok SN z 26.1.2006 r., V CSK 90/05, Legalis.

<sup>75</sup> Wyrok SN z 12.1.2007 r., IV CSK 307/06, Legalis.

będącego beneficjentem przewłaszczenia na zabezpieczenie, obowiązek sprzedaży przewłaszczonej rzeczy po cenie rynkowej<sup>76</sup>. Miało to znaczenie z punktu widzenia konieczności wyrównania przez pożyczkobiorcę różnicy pomiędzy kwotą jego zadłużenia, a uzyskaną ceną sprzedaży.

Wartym przytoczenia są także ustalenia orzecznictwa w odniesieniu do materii transparentności ściśle powiązanej ze stosowaniem reguły *contra proferentem*. Po pierwsze SN akceptuje istnienie, przyjętej w doktrynie, koncepcji zasady transparentności. Wywiedziona ona zostaje z brzmienia art. 385 § 2 KC i wyraża nakaz formułowania wzorca w sposób jednoznaczny i zrozumiały<sup>77</sup>. Na podstawie takiego rozumienia wskazanej normy prawnej, wyróżnia się w ramach zasady transparentności dwa jej podstawowe elementy tzn. zrozumiałość i jednoznaczność<sup>78</sup>. Jednocześnie rozwinięciem powyższej tezy jest stwierdzenie, iż wymóg zrozumiałości wzorca dotyczy zarówno jego treści, jak i formy. Jednoznaczność ma odnosić się wyłącznie do treści<sup>79</sup>. Ponadto orzecznictwo doprecyzowuje znaczenie wymogu jednoznaczności, stanowiącego także przesłankę stosowania *contra proferentem*. Twierdzi się w tym zakresie, że wymaganie jednoznaczności ma zapobiegać sformułowaniom, które mogą prowadzić do wieloznaczności tekstu, a zatem jest spełnione tylko wtedy, gdy postanowienia wzorca nie budzą wątpliwości co do ich znaczenia (gdy wynika z nich tylko jedna interpretacja)<sup>80</sup>.

W ramach podsumowania dorobku polskiego orzecznictwa można stwierdzić, iż przedstawiona tematyka ogólnych warunków umów wykazuje się niekonsekwencją oraz brakiem gruntownej i wnikliwej analizy zagadnień. Pomimo przyjęcia koncepcji wzorców jako elementu współkształtującego treść, wciąż pojawiają się orzeczenia oparte na teorii umownej. Utrudnia to wykształcenie się wyraźnej linii orzeczniczej oraz skutkuje niemożnością wypracowania przejrzystej metody wykładni wzorców. Ponadto istniejące poglądy SN w zakresie wykładni nie zawierają głębszych rozważań w temacie odpowiedniego stosowania normy art. 65 KC do specyficznych konstrukcji prawnych, jakimi są wzorce umowne. Świadczy o tym chociażby odrzucenie fikcji konsensu stron jako podstawy ich obowiązywania przy jednoczesnej akcep-

---

<sup>76</sup> Wyrok SN z 19.4.2007 r., I CSK 27/07, OSNC 2008, Nr 25, poz. 154.

<sup>77</sup> Wyrok SN z 15.2.2013 r., I CSK 313/12, Legalis.

<sup>78</sup> Wyrok SN z 10.7.2014 r., I CSK 531/13, OSNC 2015, Nr 4, poz. 49.

<sup>79</sup> Wyrok SN z 15.2.2013 r., I CSK 313/12, Legalis; wyrok SN z 10.7.2014 r., I CSK 531/13, OSNC 2015, Nr 4, poz. 49 oraz wyrok SN z 22.4.2015 r., I CSK 720/14, Legalis.

<sup>80</sup> Wyrok SN z 15.2.2013 r., I CSK 313/12, Legalis oraz wyrok SN z 22.4.2015 r., I CSK 720/14, Legalis.



tacji metody interpretacji umów (zawierającej się w przesłance zgodnej woli stron). Na domiar złego do tak nieprecyzyjnie ukształtowanego systemu została włączona reguła *contra proferentem*. Akceptacja jej istnienia nastąpiła bez analizy jej charakteru oraz rzeczywistej funkcji, jaką ma spełniać w obrocie cywilnoprawnym. Biorąc po uwagę wagę konsekwencji prawnych jakie niesie za sobą jej użycie, taka dowolność w przyporządkowaniu do metod wykładni musi budzić uzasadniony sprzeciw. Uwzględniając potrzebę koegzystencji wykładni oraz reguły *contra proferentem* z systemem kontroli wzorców (inkorporacji i abuzywności), przyjęcie poglądów SN czyni cały reżim wzorców systemem niespójnym. Taka sprzeczność, oprócz zarzutów *stricte* konstrukcyjnych, prowadzi także do nieoczekiwanych i niewłaściwych skutków w sferze prawnej podmiotów uczestniczących w czynnościach prawnych z użyciem ogólnych warunków umów. Dodać do powyższego należy także brak pogłębionej analizy zawartości treściowej zasady transparentności, której elementy (zrozumiałość i jednoznaczność) zostały nieco arbitralnie zaszeregowane do płaszczyzn formy oraz treści wzorca, bez odwołania się do szczegółowej struktury reżimu wzorców umownych.

### **§ 3. Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości)**

Przegląd europejskiego orzecznictwa koncentruje się przede wszystkim na tematyce związanej z implementacją dyrektywy 93/13/EWG. Zawiera ona szereg przepisów dotyczących ogólnych warunków umów oraz procedur ich oceny. Przedstawienie stanowiska Trybunału Sprawiedliwości UE pozwoli na zrozumienie tego, jak reguła *contra proferentem* jest pojmowana na gruncie międzynarodowym oraz czy owo rozumienie daleko odbiega od wizji zaprezentowanej przez SN. Oprócz tego istotny wkład w poprawne stosowanie przedmiotowej dyrektywy mają rozstrzygnięcia Trybunału w odniesieniu do zasady transparentności, a przede wszystkim interpretacji poszczególnych wy-  
mogów wchodzących w jej skład.